

Jerzy Łopat OFMConv

Rozumienie Natury Boskiej
u św. Bonawentury



Wydawnictwo Ojców Franciszkanów
Niepokalanów 2017

Redakcja techniczna, opracowanie graficzne stron tytułowych:
Aleksandra Wojtyna

Skład komputerowy:
Aleksandra Wojtyna

Projekt okładki:
Marcin Płociński

ISBN 978 - 83 - 7766 - 134 - 5

Można drukować
o. Wiesław Pyzio, prowincjał
Warszawa, dn. 2017 r. L. dz. /17

© *Copyright by Wydawnictwo Ojców Franciszkanów Niepokalanów 2017*

Wydawnictwo Ojców Franciszkanów Niepokalanów 2017
ul. o. M. Kolbego 5, 96-515 Teresin
tel. 46 864 22 08
e-mail: wof@niepokalanow.pl
www.wydawnictwo.niepokalanow.pl

W S T Ę P

Rok 2017 jest rokiem Jubileuszu 800-lecia od urodzin św. Bonawentury z Bagnoregio. Ten wielki mistrz średniowiecza został ogłoszony Doktorem Kościoła¹, był ponadczasowym teologiem, uznanym mistrzem duchowym i wielkim mistykiem, słynnym Ministrem Generalnym Braci Mniejszych, osobą powszechnie szanowaną nie tylko w swoim Zakonie Franciszkańskim. Na jego ogromny dorobek składają się różnorodne dzieła egzegetyczne, teologiczne, pisma mistyczne itd., a wszystko jest prześiknięte scholastycznym widzeniem świata i Boga. Z tej obfitej spuścizny pragniemy skupić się tylko na małym wycinku jego przebogatej myśli, na jego scholastycznej determinacji kwestii filozoficznego rozumienia Boga, a właściwie Natury Boskiej. Jeśli szczytem dla rozumu ludzkiego jest rozmyślanie o Bogu, to właśnie to jest to krańcowe osiągnięcie ludzkiego intelektu, który z ziemi podnosi swoje oczy do Boga. Posiada to jeszcze inny specyficzny dla nas wymiar, bowiem dla Bonawentury filozofia (jako dzieło rozumu) nie jest w sprzeczności z teologią, a co niestety dzisiaj jest przyjmowane za pewnik. Stąd zanurzenie się w teksty bonawenturiańskie daje dodatkową możliwość zobaczenia innego świata, w którym Bóg nie jest *Wielkim Nieobecny*m. Pomimo że podawane teksty Doktora Serafickiego są natury filozoficznej, to dają nam możliwość swoistego wglądu w jego scholastyczny światopogląd i w konsekwencji oferują możliwość uzyskania swoistej apologii bliskości Boga, jaką oferuje nam ten wielki Franciszkanin. Warto zatem zanurzyć się w analizy myśli Mistrza z Bagnoregio, aby odkryć i ten wymiar jego myśli z przed prawie ośmiu wieków.

Filozoficzny problem rozumienia Natury Boskiej jest w zasadzie kwestią naszego racjonalnego ujmowania Boga, tj. Boskiego Bytu oraz Jego Niestworzonej Natury. Jednocześnie ta metafizyczna kwestia zawsze

¹ Por. J. Huscenot, *Doktorzy Kościoła*, tł. K. Wojtowicz, Inowrocław 2002, s.293-305.

wymaga uprzedniej prezentacji naszych poznawczych dróg prowadzących do wyjaśnienia rozumienia tejże Boskiej Natury. Podejmował te zagadnienia św. Bonawentura, wskazując metodycznie na sześć stopni, które jak sześć skrzydeł Serafina prowadzą nasz umysł do Boga². Bardzo podobnie zauważył Jan Paweł II w *Fides et ratio*, bowiem otworzył ją, jakże znamiennymi słowami *wiara i rozum są jak dwa skrzydła, na których duch ludzki unosi się ku kontemplacji prawdy, [...] a ostatecznym celem jest poznanie Jego [Boga] samego*³. Tak więc ciągle są poszukiwane owe skrzydła ducha ludzkiego⁴, przy pomocy których będzie się on mógł wznieść do Boga. Jedną z takich propozycji duchowego wznoszenia się do Przedwiecznego jest właśnie bonawenturiańska droga, czyli *itinerarium* do Boga. Jednocześnie, ponieważ św. Bonawentura jest najbardziej „Franciszkowy” ze wszystkich doktorów Zakonu Franciszkańskiego, widzi naturę ze sercem i wrażliwością Franciszka, dlatego też wszystko niezawodnie prowadziło Doktora Serafickiego aż do Najwyższego⁵. Stąd też filozoficzna analiza owej drogi do Boga i uzyskanych przez nią rozwiązań jest właściwie odczytaniem bonawenturiańskiego zapisu franciszkańskiej teologii naturalnej.

Uwagę badaczy franciszkanizmu zwraca właśnie główna teza, że to *Bóg-Dobro jest źródłem inspirującym myśl franciszkańską*⁶. W samym centrum myśli franciszkańskiej, czyli u samego jej źródła, jest *Boska Dobroć*, a my i stworzenia jesteśmy tylko jej obrazami⁷. To właśnie ostatecznie warunkuje franciszkańskie przekonanie, iż *dobro jest „a priori”*

² Por. *Effigiens igitur sex alarum seraphicarum insinuat sex illuminationes scalares, quae a creaturis incipiunt et perducunt usque ad Deum*. IT, prol.; t.V, 295b.

³ Jan Paweł II, Encyklika *Fides et ratio*, Kraków 1998, s.3.

⁴ Zestawienie i porównanie treści *Itinerarium mentis ad Deum* św. Bonawentury oraz encykliki *Fides et ratio* Jana Pawła II zawiera: J. Łopat, *Droga przez rozum i wiarę*, PŚA 4 (1999) nr 6, 20-21.

⁵ Por. *Bonaventura è senza dubbio il più „sanfrancescano” dei dottori dell’Ordine; egli guarda alla natura con il cuore e la sensibilità di Francesco, riconoscendo ovunque un’orma della potenza, della sapienza, de l’amore creatore: ogni ente „porta significazione” dell’Altissimo*. A. Poppi, *Per una interpretazione critica della filosofia francescana*, w: IEDFMC, s.63.

⁶ *Il Dio-bontà è la fonte ispiratrice del pensare francescano*. O. Todisco, *Il pensare francescano e la filosofia contemporanea*, w: IEDFMC, s.82.

⁷ *Alle origini è la bontà divina, di cui noi e le creature siamo epifania*. Tamże, s.96.

optymizmu franciszkańskiego⁸. Dlatego, nie tylko we franciszkańskiej teologii naturalnej, ale też i w *duchowości franciszkańskiej, miłość zajmuje miejsce centralne*⁹. Należy też zauważyć, że właśnie w dziedzinie franciszkańskiej duchowości mamy specyficzną sytuację metodologiczną: swoiste syntetyczne połączenie poszczególnych rozwiązań z zakresu franciszkańskiej teologii naturalnej z całą ówczesną doktryną teologiczną, stąd *fundamentalną zasadą franciszkańskiej duchowości jest prawda ewangeliczna, że Bóg Jeden i Troisty, jako najwyższe dobro i miłość, jest najlepszym Ojcem i Stworzycielem świata widzialnego, dobrego ze swojej natury*¹⁰. Dlatego właśnie w całej bonawenturiańskiej nauce o Bogu znaczącą i ważną rolę spełniało zagadnienie filozoficznego poznawania Boga, a następnie określenie pojmowania Jego Boskiej Natury w całym kontekście naszej *drogi do Boga*.

Głównym celem niniejszej rozprawy¹¹ jest znalezienie odpowiedzi na fundamentalne pytanie¹²: *Jak św. Bonawentura filozoficznie określał i rozumiał Boską Naturę?* Dlatego też od razu zostaje wprowadzone ważne zastrzeżenie, iż głównym problemem w niniejszej pracy jest *wyłącznie* zagadnienie bonawenturiańskiego rozumienia Natury Boskiej, a nie kwestia bonawenturiańskich argumentacji za *istnieniem* Boskiej Natury.

Pierwszym ważnym zagadnieniem jest Bonawenturiańskie rozumienie natury¹³. Doktor Seraficki miał do dyspozycji ogromną i zróżnicowaną

⁸ *Il Bene è l'apriori dell'ottimismo del francescano*. Tamże, s.96.

⁹ *Amore che nella spiritualità francescana occupa il posto centrale*. P. Anzulewicz, *Spiritualità de francescani conventuali. Dimensione storica*, w: IEDFMC, s.402.

¹⁰ *Il principio fondamentale della spiritualità francescana è la verità evangelica del Dio Uno e Trino quale sommo bene e amore, il miglior Padre e Creatore del mondo visibile, buono di sua natura*. Zob. P. Anzulewicz, *Spiritualità dei francescani conventuali dimensione storica*, w: IEDFMC, s.401-402.

¹¹ Niniejsza praca jest zmodyfikowaną wersją mojej pracy doktorskiej pod tym samym tytułem obronionej w 2001 roku na KUL. W obecnej wersji podano już dostępne polskie tłumaczenia niektórych tekstów Bonawentury oraz liczne komentarze ułatwiające zrozumienie poszczególnych zagadnień.

¹² *Fundamentalne*, gdyż odpowiedź na nie pozwala nie tylko wyjaśniać, jak Bonawentura ujmował Niestworzoną Naturę Boską, ale też wskazać metafizyczne zręby całej franciszkańskiej teologii naturalnej.

¹³ Por. J.-G. Bougerol, *Natura*, w: *Lexique Saint Bonaventure*, red. J.-G. Bougerol, Paris 1969, s.101.

tradycję filozoficzną¹⁴. Dlatego analizując rozwiązania zaproponowane przez poprzedników, przeprowadził swoisty dobór poszczególnych argumentacji, ale zasadniczo oparł się na rozwiązaniach podanych przez Arystotelesa oraz Awicennę¹⁵. Dlatego przed Doktorem Serafickim stało zadanie przekonstrowania różnych pojmowań natury, tak aby w jego systemie mogły właściwie i adekwatnie spełniać postawione im cele i zadania¹⁶.

Dla Bonawentury doniosłe znaczenie miały arystotelesowskie rozważania na temat *natury* podane na przykład w *Fizyce* (księga II, rozdział 1; 193a) oraz w *Metafizyce* (księga V, rozdział 4; 1014a-1015a)¹⁷. Dlatego zaakceptował arystotelesowską tezę: *natura accipitur et pro vera materia et pro vera forma*, oraz uznał inną jego tezę: *natura est essentia eorum quae in se ipsas, ut ipsa sunt, motus principium habent*¹⁸. Za Boecjuszem¹⁹ Doktor Seraficki podawał: *natura est earum rerum, quae cum sint, quoquo modo intellectu capi sunt; natura est vel quod agere vel quod pati potest; natura est principium motus et quietis per se et non secundum accidens; natura est unamquamque rem informans specifica differentia*²⁰. W doktrynie Bonawentury daje się również zauważyć znaczący wpływ myśli platońskiej²¹, oczywiście poprzez myśl Augustyna²². Doktor Seraficki na przykład zauważał *po augustyńsku*, że *una-*

¹⁴ Istnieje obszerna literatura na ten temat, np. zobacz: J. Łopat, *Współczesne badania nad doktryną filozoficzną św. Bonawentury*, SM 22-23 (1993-1994) s.25-28.

¹⁵ Por. A. di Maio, *La concezione bonaventuriana della natura quale potenziale oggetto di comunicazione*, MF 90 (1990) nr 1-2, s.61-116.

¹⁶ O semantycznych i metodologicznych uwarunkowaniach Bonawenturiańskiej koncepcji natury por. np.: A. di Maio, *Il vocabolario bonaventuriano per la natura*, MF 88 (1988) s. 301-356; aplikację kwestii natury do teologii por.: A. di Maio, *La dottrina bonaventuriana sulla natura*, MF 89 (1989) s.335-392.

¹⁷ ARYST., t. II, s.45-47, oraz tamże, s.688-689.

¹⁸ Por. III Sent., d.5, a.2, q.1, concl.; t.II, 131a.

¹⁹ Teksty Boecjusza pochodzą z jego dzieła: *Liber de persona et duabus naturis*, PL, t.64; 1337d-1354d.

²⁰ Por. np.: III Sent., d.5, a.2, q.1, sed contra 4; t.III, 130b.

²¹ Por. np. II Sent., d.3, p.2, a.1, q.1, concl.; t.II, 113b-114b; II Sent., d.13, dub.2; t.II, 331a; II Sent., d.14, a.1, q.1, 6; t.II, 337a; II Sent., d.18, a.1, q.2, ad 5; t.II, 437b; IV Sent., d.12, p.1, a.1, q.1, concl.; t.IV, 271ab.

²² Por. zwłaszcza: Św. Augustyn, *Państwo Boże*, tł. W. Kubicki, Kęty 1998, s. 869-872.

*quaeque creatura eum locum accipiebat, quem sibi Dominus per naturam deputabat*²³. Dlatego też u Bonawentury zagadnienie naszego rozumienia tytułowego problemu – *natury* – jeśli było ujmowane najszerszej, to po prostu oznaczało to wszystko, co Bóg w jakikolwiek sposób czyni²⁴.

Takie rozumienie natury zostało zaaplikowane przez Doktora Serafickiego do jego teologii naturalnej²⁵. Bonawentura wyjaśniał bowiem: *jeśli omawia się sprawy boskie, to należy trzymać się następujących reguł: istnieją dwa sposoby orzekania, mianowicie na sposób substancji i relacji; trzy sposoby supozycji, mianowicie istoty, osoby i poznania; cztery sposoby oznaczania substancji mianowicie: nazwą istoty, substancji, osoby i hipostazy*²⁶. Następnie Doktor Seraficki, precyzując to nauczanie o *Substancji Boskiej*, zauważał²⁷, że *to, co orzekamy o istocie [Boga], odnosi się do całości Natury Boskiej, jak i do konkretnych [Osób], równocześnie i w sposób szczegółowy*²⁸. Dlatego właśnie Bonawentura uznawał, iż *substancja obejmuje jedność Natury Boskiej, natomiast relacja różnicuje troistość w Trójcy Świętej*²⁹. Według Doktora Serafickiego, analizując zagadnienie *sposobów supozycji w Bycie Boskim*, można wskazać, że *może być wiele relacji*

²³ Por. II Sent., d.13, dub. 2; t.II, 331a.

²⁴ Tezę tę i jej obszerne uzasadnienie Doktor Seraficki prezentował w: II Sent., d.37, dub.2; t.II, 876b.

²⁵ Por. *Primo igitur de Trinitate Dei tria consideranda sunt, scilicet qualiter unitas substantiae et naturae simul stet cum pluralitate personarum*. Brev., p.1, cap.2; t.V, 210b.

²⁶ Por. *Quod in divinis sunt duo modi praedicandi, scilicet per modum substantiae et relationis; tres modi supponendi, scilicet essentiae, personae et notionis; quatuor modi significandi substantiam, scilicet nomine essentiae, substantiae, personae et hypostasis*. Brev., p.1, cap.4; t.V, 212b.

²⁷ Szeroko tym zagadnieniem zajmował się Bonawentura w: I Sent., d.22, a.un[icis], q.4; t.I, 397a-399b.

²⁸ Por. *De quibus talis datur regula, quod quae dicuntur secundum substantiam de omnibus dicuntur et singillatim et simul et singulariter*. Brev., p.1, cap.4; t.V, 212b.

²⁹ Por. *Substantia continet unitatem, et relatio multiplicat trinitatem*. Brev., p.1, cap.4; t.V, 212b. Bonawentura zagadnienie *jedności Natury Boskiej* wskazywał np. w: I Sent., d.26, q.2; t.I, 455a-456b; I Sent., d.27, p.1, a.un[icis], q.3, concl. ad 1-3; t.I, 476b; I Sent., d.33, a.un[icis], q.1, concl.; 572b-573b. Natomiast zagadnienie *swoiste go zróżnicowania relacyjnego w Bycie Boskim* wyjaśniał Bonawentura np. w: I Sent., d.22, dub.2; t.I, 400a; oraz I Sent., d.31, p.1., a.un[icis], q.2, concl.; 535a-536b.

w jednej osobie, jak też i może być wiele osób o takiej samej naturze³⁰. Stąd też rozróżnienie w pojęciu nie wprowadza zróżnicowania Boskich Osób, ani też nasze rozróżnienie poszczególnej Osoby Boskiej nie wprowadza jakiegoś zwielokrotnienia Boskiej Natury³¹. W Bogu jest więc zawsze tylko jedna i *niepodzielna natura*³². Dlatego też, pomimo *wielorakości objawień uznajemy jedność Natury Boskiej*³³, jak również wielość Boskich atrybutów nie sprzeciwia się tej *jedności Boskiej Natury*³⁴.

Tak sformułowany główny problem badawczy wymaga jednak postawienia wielu pytań pomocniczych i znalezienia na nie odpowiedzi, aby w sposób wyczerpujący zaprezentować Doktora Serafickiego rozumienie tejże Natury Boskiej. One zasadniczo wyznaczają całą strukturę niniejszej rozprawy, one stanowią też poszczególne elementy naszego systematycznego i kompleksowego wyjaśniania tytułowego zagadnienia, czyli bonawenturiańskiego rozumienia Natury Boskiej.

Dlatego też w I rozdziale pt. *Drogi poznania Natury Boskiej według św. Bonawentury* zostaną przedstawione swoiste bonawenturiańskie cztery *drogi poznawczego docierania do Boga*. Najpierw zostanie zaprezentowana *droga egzemplarystycznego odczytania rzeczywistości stworzonej*. Doktor Seraficki uważał bowiem, iż wiele błędów w naszym pojmowaniu Boga związanych jest z błędnym rozumieniem *egzemplaryzmu*³⁵, stąd właściwe jego określenie pozwala nam prawidłowo zajmować się już samą kwestią Niestworzonej Natury Boskiej. Dlatego najpierw zostaną zaprezentowane najważniejsze kwestie metodologiczne związane z tą *drogą do Boga*, czyli wskazany zostanie jej oryginalny *punkt wyjścia* oraz samo bonawenturiańskie *rozumienie egzemplaryzmu*. Następnie ukazane zostaną *trzy etapy odkrywania Boga w świecie stworzonym*. Na pierwszym etapie

³⁰ Por. *Et quoniam plures possunt esse relationes in una persona, sicut sunt plures personae in una natura*. Brev., p.1, cap.4; t.V, 213a.

³¹ Por. [...] *ideo distinctio in notione non infert diversificationem personae, nec distinctio personae plurificationem naturae*. Brev., p.1, cap.4; t.V, 213a.

³² Por. *Et licet in Deo sint indivisa natura, virtus et operatio*. Brev., p.1, cap.5; t.V, 213b.

³³ Zagadnieniu: *De unitate divinae naturae in multiformitate apparitionum*, Bonawentura poświęcił piąty rozdział w *Breviloquium*. Por. Brev., p.1, cap.5; t.V, 231b-214b.

³⁴ Por. Brev., p.1, cap.6; t.V, 214b-215b.

³⁵ Obszernie wyjaśniał to Bonawentura w: HEXA, coll.6; s.219-238.

Doktor Seraficki analizował *świat poznawalny zmysłowo*, czyli *świat rzeczy materialnych*, dzięki którym jest możliwe *poznanie Boga z Jego cieni i śladów w świecie materialnym*. Według nauki Bonawentury, na drugim stopniu, analizując *materialno-duchową rzeczywistość poznania człowieka*, realizuje się *poznanie Boga w stworzeniach wchodzących do duszy*. Natomiast trzeci etap, o charakterze już tylko *duchowym*, polega na analizie samego *poznania w duszy*, dzięki któremu *poznaje się Boga poprzez Jego podobieństwa wyciśnięte w duszy*.

Kolejnym bonawenturiańskim sposobem poznania Natury Boskiej jest *droga kontemplacyjnego wznoszenia się do Boga*. Dla właściwego zrozumienia tego zagadnienia najpierw zostanie podane *bonawenturiańskie rozumienie kontemplacji* oraz zostaną zasygnalizowane powiązania pierwszej *drogi egzemplarystycznej z drogą kontemplacji*. Po tych metodologicznych wyjaśnieniach zostanie przedstawiona trój etapowa *droga kontemplacyjnego wznoszenia się do Boga*. Bowiem według Doktora Serafickiego najpierw musi nastąpić *kontemplacyjne odnowienie obrazu duszy przez jej duchowe oczyszczenie, oświecenie i udoskonalenie*; następnie powinno dokonać się *kontemplacyjne włączenie zmysłów wewnętrznych*; a cały ten proces trójstopniowego *kontemplacyjnego wznoszenia się do Boga* zamyka, koronuje i zwieńcza *kontemplacyjne zhierarchizowanie naszego ducha*³⁶.

Bonawenturiańska *droga kontemplacyjna* zasadniczo posiada dwa cele, bowiem nie tylko pozwala nam *kontemplacyjnie dotrzeć do Boskiej Natury*, ale też i do Boskiego Dobra. Doktor Seraficki twierdził bowiem, iż *działanie kontemplacyjne najpierw dociera do Boga w aspekcie jedności*, czyli właśnie *jednej Natury Boskiej*. Natomiast dalej prowadzona *kontemplacja Boga*, określana już jako *wtórna*, prowadzi nas pewnie do *ujęcia kontemplacyjnego Niestworzonego Dobra* stanowiącego *fundament* Natury Boskiej.

³⁶ Ponieważ Doktor Seraficki nie tylko podawał bardzo wyczerpujące charakterystyki poszczególnych prezentowanych przez siebie zagadnień, ale również sam podawał niezwykle trafne określenia tym poszczególnym prezentowanym problemom, dlatego też te bonawenturiańskie określenia również znajdują swoje miejsce w niniejszej pracy.

Dwa ostatnie sposoby poznania Natury Boskiej to specyficznie bonawenturiańska *droga kontuicji* oraz *droga ekstazy*. Obie te drogi, według nauczania Doktora Serafickiego nie tylko *prowadzą do Boga*, ale wręcz pozwalają *wniknąć w Boskie Dobro*³⁷.

Po takim zaprezentowaniu bonawenturiańskich *Dróg poznania Natury Boskiej* można przejść do ukazania *owoców* uzyskanych na tych drogach. Ponieważ Doktor Seraficki rozróżniał *drogę apofatyczną* od *drogi katafatycznej* oraz *wyniki* uzyskane na obu tych drogach, dlatego też w niniejszej pracy zostanie osobno zaprezentowane *Bonawenturiańskie rozumienie Natury Boskiej* odkrywane na *drodze apofatycznej* od bonawenturiańskiego rozumienia Natury Boskiej uzyskiwanego na *drodze katafatycznej*.

W II rozdziale pt. *Bonawenturiańskie rozumienie Natury Boskiej (odkrywane na drodze apofatycznej)* zostaną ukazane następujące kwestie. Najpierw najważniejszy problem samego *istnienia Natury Boskiej*, pojmowanego przez Doktora Serafickiego jako *absolutna Pełnia Istnienia i Źródło Wszelkiego istnienia*. Następnie zostaną zaprezentowane poszczególne atrybuty Natury Boskiej, takie jak: *Jedyność, Prostota, Nieskończoność, Wieczność, Niezmienność i Konieczność*³⁸. Osobnym i zarazem bardzo specjalnym zagadnieniem jest bonawenturiańska eksplikacja kwestii *pierwszeństwa i troistości* w *Bycie Boskim*, które to według nauczania Doktora Serafickiego *wynikają z potrójnego Boskiego Przyczynowania*. Dlatego wszystkie bonawenturiańskie apofatyczne analizy Natury Boskiej konsekwentnie doprowadzały do kwestii *Boskiego potrójnego przyczynowania*, które z kolei stanowi samo sedno analiz katafatycznych.

Dalej w III rozdziale pt. *Bonawenturiańskie rozumienie Natury Boskiej (odkrywane na drodze katafatycznej)* zostaną zaprezentowane najważniejsze kwestie naszego *pozytywnego, czyli katafatycznego odczytania i pojmowania* tej Boskiej Natury. Ponieważ, według wcześniej ukazanej nauki Bonawentury *droga kontemplacyjna osiąga Boskiego Dobra*, dlatego też nasze

³⁷ To jest zarazem bonawenturiańska ostateczna praktyczna eksplikacja zagadnienia ludzkiego poznania Boga, por.: Z. J. Zdybicka, *Człowiek i religia*, wyd. 2, Lublin 1993, s.49.

³⁸ U Doktora Serafickiego znajdujemy wiele systematycznych analiz poświęconych rozumieniu Natury Boskiej, dlatego schemat oraz tok wykładu o atrybutach Boskich został zaczerpnięty z tekstów Bonawentury.

analizy katafatyczne *chwytują to, że Naturę Boską należy pojmować jako Dobro Przyczynujące*. Doktor Seraficki więc systematycznie wyjaśniał, iż to *Boskie Dobro jest Przyczyną Sprawczą, Przyczyną Wzorczą* i najważniejszą, czyli *Przyczyną Celową wszystkiego*. Takie dość *ogólne* określenie Natury Boskiej wymaga więc doprecyzowania i dlatego następnie zostanie zaprezentowane: *osobowe, szczegółowe rozumienie Boskiego Dobra*, a co zasadniczo sprowadza się do podania *bonawenturiańskiego rozumienia Boskiej Mądrości* oraz ujmowania *Boskiej Woli*. Analiza kwestii *Boskiej Woli* zostaje zwieńczona bonawenturiańską nauką o *Boskiej Miłości*, pojmowanej jako *specyficznie Boskie udzielanie się Dobra*. Tak więc *Boska Miłość* dokładnie i precyzyjnie wskazuje nam na samo *Niestworzone Boskie Dobro*, jako na ostateczny *fundament* Natury Boskiej (odkrywany na drodze katafatycznej). Wszystkie więc bonawenturiańskie analizy prowadzą nas do *Niestworzonego Boskiego Dobra rozpatrywanego samego w sobie oraz jako Przyczyna wszystkiego*. Dlatego sama struktura bonawenturiańskiego wykładu pozwala dostrzec, iż w całej myśli Doktora Serafickiego to *Boskie Dobro będące samo w sobie najbardziej doskonałym oraz absolutnie nieuprzączynowanym* jest zarazem *Niestworzonym Dobrem*, które wszystko przyczynuje (we wszystkich trzech porządkach przyczynowania) i wszystko stwarza.

Dla zrealizowania całego powyżej zaprezentowanego planu badań nad naszym tytułowym zagadnieniem *Bonawenturiańskiego rozumienia Natury Boskiej* zasadniczo zostaną wykorzystane teksty krytyczne Doktora Serafickiego i to tzw. *Editio Maior*: S. Bonaventura, *Opera omnia*, t. I-V + VIII, Quaracchi Ad Claras Aquas 1882-1891³⁹. Tomy I-IV zawierają bonawenturiańskie komentarze do Sentencji Piotra Lombarda, V tom zawiera dzieła o charakterze teologicznym i filozoficznym; a VIII tom zawiera dzieła ascetyczno-mistyczne. Ponieważ w myśli Bonawentury zagadnienia filozoficzne dotyczące Natury Boskiej, są również *śladowo* obecne nawet w pismach mistycznych, dlatego też te teksty są cytowane w niniejszej pracy. Bowiem według Bonawentury takie zagadnienia jak *kontemplacja* czy *ekstaza* są ściśle powiązane z całym problemem naszego poznawania i rozumienia Natury Boskiej. Dlatego też te kwestie wyraźnie pokazują *wszechobecność*

³⁹ W niniejszej pracy zastosowano powszechnie stosowaną metodę cytowania tekstów Doktora Serafickiego uwzględniając jej wewnętrzne, scholastyczne podziały.

filozoficznych rozwiązań w całej jego myśli, jak również ją swoiście weryfikują i potwierdzają, gdyż na przykład dla samego Doktora Serafickiego *ekstaza jest najpewniejszym, bo doświadczalnym poznaniem Boga*⁴⁰.

Kolejnym zagadnieniem dotyczącym tego typu prac opartych na scholastycznych tekstach źródłowych jest *kwestia tłumaczeń*. Istnieje możliwość tłumaczenia *dosłownego, literalnego*, ale to nie zawsze pozwala wydobyć treści filozoficzne obecne w tekstach. Natomiast próba tłumaczenia tekstów, aby dokładnie oddać sens przekazywanych treści, dość często może zostać obwarowana zarzutami o *nadinterpretację*. Dlatego w niniejszej pracy będzie wykorzystana metoda tłumaczenia, która polega na zaprezentowaniu jak najwierniejszego przekładu tekstów Doktora Serafickiego, stąd w nawiasach kwadratowych podane będą konieczne uzupełnienia, które pomagają lepiej uchwycić sens przekazywanych treści. Taka metoda translacyjna jest niewątpliwie próbą znalezienia jakiegoś rozsądnego kompromisu pomiędzy tymi dwoma najważniejszymi metodami przekładu tekstu, jak również zagwarantowania *dotarcia* do autentycznej myśli Bonawentury.

Innym ważnym zagadnieniem związanym z przekładami jest problem przekładu poszczególnych używanych terminów, bowiem na przykład w średniowieczu bardzo precyzyjnie odróżniano: *aeternus* od *aeviternus*, natomiast we współczesnej polskiej terminologii filozoficznej stosuje się tylko jeden termin do obydwu, czyli *wieczny*⁴¹. Dlatego w pracy, aby zachować wskazaną różnicę: termin *aeternus* przetłumaczono jako *wieczny*, natomiast *aeviternus* jako *odwieczny* albo *wiekuisty*.

Ponieważ zadaniem niniejszej pracy jest zaprezentowanie *bonawenturiańskiego rozumienia Natury Boskiej*, dlatego najpierw zostanie zastosowana *metoda krytycznej analizy tekstów źródłowych*, która pozwoli wydobyć samo nauczanie Doktora Serafickiego. Następnie wykorzystana zostanie *metoda genetyczna*, która pozwoli *scharakteryzować i określić* Bonawenturiańskie rozumienie poszczególnych kwestii. Warto w tym miejscu zaznaczyć, że dość powszechnie w *średniowieczu uważano, że określenie natury rzeczy dokonuje się*

⁴⁰ Por. *Optimus enim modus cognoscendi Deum est per experimentum dulcedinis*. III Sent., d.35, a.un[icus], q.1, concl. ad 5; t.III, 77ba.

⁴¹ Por. np.: J. Herbut, *Wieczność*, w: *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, Lublin 1997, s.537.

przez wskazanie jej początku⁴²; a co szczególnie intensywnie wykorzystywał Doktor Seraficki. Efektem zastosowania w niniejszej pracy obu tych metod jest widoczna *obfitość* w niej tekstów samego Doktora Serafickiego.

Nasylenie tekstami Bonawentury jest też spowodowane dwoma innymi przyczynami. Po pierwsze, w języku polskim nie posiadamy dotychczas tłumaczeń najważniejszych dzieł filozoficznych czy teologicznych Doktora Serafickiego (jak np. *Breviloquium*, wszystkich *Quaestiones disputatae*, *Collationes* oraz *Sermones*)⁴³, stąd też koniecznym jest zaprezentowanie bonawenturiańskiego nauczania we wszystkich omawianych i wyjaśnianych problemach⁴⁴. Po drugie, we współczesnych badaniach nad myślą Bonawentury⁴⁵, zwłaszcza w analizowanej teologii naturalnej, można się spotkać z najprzeróżniejszymi i często sprzecznymi ze sobą interpretacjami myśli Doktora Serafickiego, dlatego też w pracy, programowo i przede wszystkim *oddany zostanie głos* samemu Bonawenturze⁴⁶. Wyjątkiem od tej zasady będą analizy bonawenturiańskiego rozumienia zadań i roli *kontuicji*, gdyż to zagadnienie jest niezwykle utrudnione z powodu nikłej ilości tekstów na ten temat, jak również ich uwikłania w najprzeróżniejsze konteksty wyjaśniania, co powoduje, iż właściwie każda interpretacja musi zaczynać się od podjęcia próby *zdefiniowania kontuicji*. Dlatego podanie kilku współczesnych interpretacji *kontuicji* ma za zadanie pomóc dotrzeć do *Bonawenturiańskiego pojmowania kontuicji*. Natomiast obecność kilku współczesnych interpretacji, przy finalnym omawianiu kwestii bonawenturiańskiego rozumienia

⁴² A. Bronk, *Metoda genetyczna*, w: *Leksykon filozofii klasycznej*, red. J. Herbut, s.358.

⁴³ Wykaz Polskich przekładów pism św. Bonawentury został zaprezentowany w: J. Łopat, *Bibliografia Bonawenturiańska*, w: L. Veuthey, *Filozofia chrześcijańska św. Bonawentury*, tł. E. I. Zieliński, Niepokalanów 1996, s.177-179. Niestety nie posiadamy nowszej bibliografii bonawenturiańskiej w języku polskim.

⁴⁴ Wszędzie gdzie są dostępne polskie tłumaczenia stamtąd są zaczerpnięte teksty Bonawentury, jakkolwiek kilka razy podawane są także teksty łacińskie, kiedy polski tekst odbiega dość znacząco od oryginału łacińskiego.

⁴⁵ Na ten temat zobacz np. syntetyczne opracowanie: J. Łopat, *Współczesne badania nad doktryną filozoficzną św. Bonawentury...*, s.6-30.

⁴⁶ Szerszą prezentację i obszerniejszą analizę współczesnych interpretacji Bonawenturiańskiej teologii naturalnej oraz jej specyficznych rozwiązań, można znaleźć w odrębnym opracowaniu na ten właśnie temat. Por. J. Łopat, *Współczesne interpretacje poznania Boga według św. Bonawentury*, Niepokalanów 1999.

Boskiego Niestworzonego Dobra ma za zadanie *umocnić* zaproponowane ujęcia interpretacyjne podane w niniejszej rozprawie.

W tym miejscu pragnę podziękować moim Przyjaciołom za okazaną mi pomoc logistyczną: najpierw Państwu Drac; następnie Paniom: Alicji Gartner-Abebe, Katarzynie Niezabitowskiej, Renacie Rejmicz i naszym Ojcom: Franciszkowi Czarnowskiemu, Tomaszowi Szymczakowi, Robertowi Leżohupskiemu, Zbigniewowi Kopciowi, a także moim Współbraciom z klasztoru w Łodzi-Łagiewnikach za przychylną życzliwość.

ROZDZIAŁ III

BONAWENTURIAŃSKIE ROZUMIENIE NATURY BOSKIEJ (ODKRYWANIE NA DRODZE KATAFATYCZNEJ)

Cała bonawenturiańska poznawcza droga do Boga podana w *Itinerarium*, a następnie doprecyzowana w *De Mystero Trinitatis*, swoje ostateczne ukoronowanie, czyli *kres*, odnajduje właśnie w koncepcji Boskiego Niestworzonego Dobra. Cała ta myśl jest tak nastawiona, aby pewnie poprowadzić człowieka do tej najważniejszej dla niego Prawdy. Zagadnienie rozumienia Boskiego Dobra stanowi bowiem sedno i centrum tej metafizyki. Należy też przyznać, że *najbardziej wybitnym osiągnięciem Bonawentury, a co faktycznie zostało przeoczone, jest jego rozwój teologicznej metafizyki*¹. Jednocześnie kwestia *dobra* jest bardzo ważnym zagadnieniem dla całej *doktryny*, gdyż jest to klucz interpretacyjny dla zrozumienia wszelkiego bonawenturiańskiego nauczania.

¹ Por. *Bonaventure's most outstanding achievement, which has been virtually overlooked, is his development of a theological metaphysics*. I. Delio, *Bonaventure's Metaphysics of the Good*, TS 60 (1999), s.229.

Droga egzemplarystycznego odczytania rzeczywistości stworzonej wskazywała nam na Boga, jako Pierwszą Przyczynę wszelkiego stworzenia. Dlatego nawet najprostsza analiza² każdej *natury stworzonej*³ miała według Doktora Serafickiego pewnie wskazywać na potrójne uprzyczynowanie w każdym bycie stworzonym, a to przecież oznaczało, że wszystkie rzeczy stworzone świadczą o Bożej Potędze, Mądrości i Dobroci⁴.

Droga kontemplacyjna pozwalała najpierw *ujmować poznawczo* Boską Naturę jako *Niestworzoną*, a następnie wskazywała nam *drogę docierania* do samego *fundamentu* tej Niestworzonej Natury, czyli do samego Boskiego Dobra. Analogicznie bonawenturiańska *droga kontuicji i doświadczenia ekstatycznego* prowadziła już do samego Boskiego Dobra, bowiem ekstaza gwarantowała nawet wniknięcie w samo Niestworzone Boskie Dobro.

Nawet wszystkie zaprezentowane wcześniej bonawenturiańskie *apofatyczne* rozważania o poszczególnych atrybutach Niestworzonej Natury Boskiej były zakończone i uwieńczone interpretacją *pierwszeństwa i troistości* w Bogu, będącym przecież absolutnie Pierwszą Przyczyną wszystkiego. Jednocześnie bonawenturiańska interpretacja tej *troistości* wskazywała i prowadziła nas do samego Niestworzonego Boskiego Dobra. Dlatego to, według Doktora Serafickiego na *drodze katafatycznej* możliwe jest już poznawcze dotarcie do samego *fundamentu* Boskiej Natury, czyli do Niestworzonego Boskiego Dobra.

1. Natura Boska jako Dobro Przyczynujące

Prezentacja bonawenturiańskiego rozumienia Natury Boskiej, odkrywanej na drodze katafatycznej, sprowadza się do wyjaśnienia potrójnego Boskiego Przyczynowania dla całej stworzonej rzeczywistości. Dla Doktora Serafickiego było wręcz oczywistym, iż najpierw należy zająć się kwestią

² Uwzględniająca takie kategorie, jak *początek, wielkość, wielość, piękno, pełnię, działanie i porządek*.

³ Por. III Sent., d.8, a.2, q.3, dub.2; t.III, 197a-b.

⁴ Por. *Rozszerzmy to rozważanie na siedmiorakie uwarunkowania bytów stworzonych: początek, wielkość, piękno, pełnię, działanie i porządek. Rozważane pod tym kątem rzeczy stworzone świadczą o Bożej potędze, mądrości i dobroci na siedem różnych sposobów*. IT, cap.1, 14; s.27.

metafizycznego rozumienia Natury Boskiej, pojętej jako *Boska Przyczyna Sprawcza*, by następnie scharakteryzować filozoficznie Naturę Boską, jako *Boską Przyczynę Wzorczą* i dopiero potem jako *Boską Przyczynę Celową*.

Według tego schematu Bonawentura podawał najpierw metafizyczne rozumienie Boskiej Przyczyny Sprawczej, którą pojmował jako *Najwyższe Dobro Sprawcze, Źródło bytów, powszechna Przyczyna wszystkiego*. Następnie jest możliwe filozoficzne odczytanie *Boskiej Przyczyny Wzorczej* pojmowanej przez Bonawenturę jako *Boskie Dobro Wzorcze*. Natomiast zagadnienie *Boskiego Przyczynowania Celowego* sprowadza się do kwestii bonawenturiańskiego pojmowania *Niestworzonego Boskiego Dobra*, które swoją kulminację znajduje w *Dobru Ostatecznym* odkrywanym w doświadczeniu ekstatycznym. Dlatego wskazanie i scharakteryzowanie potrójnego Boskiego Przyczynowania, które ostatecznie sprowadza się do *Boskiego Przyczynowania Celowego nastawionego na Boskie Dobro*⁵, a jest to właściwe określenie i wyjaśnienie samego *fundamentu* Natury Boskiej, jest więc uwieńczeniem całej myśli. Dlatego bonawenturiańskie analizy Boskiej Natury dokonywane na drodze katafatycznej w stosunku do całego świata natur stworzonych nie tylko wskazywały na *absolutną doniosłość, doskonałość i zupełność* Potrójnego Boskiego Przyczynowania⁶, ale również wskazywały, że źródłem tego wszystkiego jest właśnie *Niestworzone Boskie Dobro*. Bowiem to *Niestworzone Boskie Dobro*, samo w sobie będąc *największe oraz istotowe ze swej natury*⁷, jest zawsze *najdoskonalszą*⁸ oraz właściwie *jedyną*⁹ Przyczyną absolutnie wszystkiego, poczynając od *Boskiej wewnątrztrynitarnej emanacji*¹⁰ aż po całe widzialne stworzone *Boskie dzieło stworzenia*¹¹.

⁵ Por. np. już cyt.: I Sent., d.45, a.2, q.1, concl.; t.I, 804b.

⁶ Por. już cyt.: DMT, q.8; t.V, 112a-115b.

⁷ Por. II Sent., d.34, a.2, q.1, concl. ad 1; t.II, 811b.

⁸ Por. I Sent., d.8, p.2, a.un[icus], q.4, concl. ad 3; t.I, 174a.

⁹ Por. już cyt.: IT. cap. 6, 2; s.62-64.

¹⁰ Por. *Gdyby więc w najwyższym dobru nie było wiecznego pochodzenia aktualnego i współistotowego oraz osoby tak samo godnej jak zasada jej pochodzenia [...] to nie byłoby Ojca, Syna i Ducha Świętego, nie byłoby najwyższego dobra, nie rozlewałoby się ono najbardziej*. IT, cap.6, 2; s.63.

¹¹ Por. I Sent., d.3, p.1, dub.3; t.I, 78b-79b.

A. Boskie Dobro jako Przyczyna Sprawcza wszystkiego

Według Bonawentury, jeśli nawet odróżnić problem *Boskiej wewnętrztrynitarnej emanacji substancjalnej* od zagadnienia *Boskiej kreacji świata stworzonego*, to zawsze analiza tych dwóch różnych zagadnień konsekwentnie jednak doprowadza nas do Niestworzonego Boskiego Dobra.

Zajmując się zagadnieniem *Boskiej wewnętrztrynitarnej emanacji substancjalnej* Doktor Seraficki, najpierw korzystał z definicji *dobra*, które z natury swojej *jest rozlewne* i właśnie poprzez to *jest racją istnienia wszystkiego*¹². Dlatego też Boskie Dobro według Bonawentury: *jest najwyższe i najbardziej rozlewne*, ponieważ ta *rozlewność dobra ma charakter wewnętrzny, substancjalny*, stąd też można wręcz *naocznie stwierdzić konieczność istnienia Trójcy Świętej*, właśnie dzięki owemu *najpełniejszemu udzielaniu się* owego Boskiego Niestworzonego Dobra¹³. Dlatego też *Boska wewnętrzna emanacja* wskazuje nam na samo Niestworzone Dobro, jako *wewnętrzną Przyczynę Sprawczą tej emanacji wewnętrztrynitarnej*¹⁴.

Zagadnienie *Boskiej kreacji* całego świata stworzonego również wskazuje na Boga, jako *Przyczynę Sprawczą wszystkiego*. Według nauki Bonawentury należy też dostrzec i wyróżnić, że to właśnie *Boska Wola* jest związana z *Przyczyną Sprawczą wszelkiego bytu stworzonego*, dlatego też Boskie stwarzanie bytu winno być rozważane z *punktu widzenia Boskiej Woli nastawionej na Niestworzone Dobro*¹⁵. Ponieważ Bóg, jako *Przyczyna Sprawcza* całej rzeczywistości stworzonej, działa zawsze w sposób wolny¹⁶. Jeśli następnie uwzględni się, że *Boska Przyczyna Sprawcza* i *Przyczyna*

¹² Por. *Bonum dicitur diffusivum, et bonum est propter quod omnia*. I Sent., d.45, a.2, q.1, concl.; t.I, 804b.

¹³ Por. już cyt.: IT, cap.6, 2; s.62-64.

¹⁴ Por. również już cyt.: DMT, q.8; s.269-274.

¹⁵ Por. *Et hinc est, quod voluntas est ratio causare faciens in effectum; et ideo attribuimus Deo rationem causalitatis sub ratione voluntatis, non sic sub aliis rationibus*. I Sent., d.45, a.2, q.1, concl.; t.I, 804b.

¹⁶ Por. *Bonitas autem divina est causa nostri esse et boni esse per modum voluntatis*. I Sent., d.1, dub.13; t.I, 44b.

Celowa są zawsze wzajemnie ściśle skorelowane¹⁷, to właśnie pozwala nam ostatecznie wskazywać, iż to Boskie Niestworzone Dobro jest Przyczyną Sprawczą wszelkiego stworzenia¹⁸. Każda bowiem przyczyna sprawcza dopiero wtedy może zadziałać, gdy posiada wyznaczony swój cel działania¹⁹. Dlatego w Boskim działaniu sprawczym, czyli kreacji świata stworzeń, Boska Wola *nastawiona jest* na Niestworzone Dobro, a to Dobro jest przecież główną i najważniejszą Przyczyną Stwórczą. Dlatego właśnie Boska Wola *nastawiona na Boskie Dobro powołuje ten świat do istnienia oraz nieustannie zachowuje go w istnieniu*²⁰. Konsekwentnie też ta Boska Wola wskazuje na Niestworzone Dobro jako na *Pierwszą Przyczynę*, która *zawsze współdziała ze wszystkimi stworzonymi przyczynami wtórnymi*²¹. Tak więc Największe Dobro jest Przyczyną i zarazem Źródłem całego ontycznego dobra wszelkich stworzeń²².

Wskazanie na *dobro stworzeń* sygnalizuje nam problem *partycypacji dobra*. Bowiem jeśli rozpatruje się zagadnienie *dobra w samym Bogu* (kwestia *Boskiej emanacji wewnątrztrynitarniej*), to uznaje się *jednoznaczność*, co wynika z *jednej* Natury Boskiej. Jeśli natomiast rozważa się problem *dobra w świecie różnorodnych stworzeń*, to jest *partycypacja dobra* o specyficznym charakterze *analogicznym* czy też *proporcjonalnym*²³. Wspomniane powyżej elementy bonawenturiańskiego nauczania

¹⁷ Por. *Item, efficiens et finis sunt causae correlativae, ergo quod non est ab alio, non est ad aliud; sed omnia sunt ad aliud secundum omne quod sunt, quia secundum omne quod sunt, appetunt bonum; et status non est nisi in summo bono.* II Sent., d.1, p.1, a.1, q.1, 5; t.II, 15a.

¹⁸ Por. np. już cyt.: III Sent., d.32, a.un[icus], q.2, concl.; t.III, 700b-701b.

¹⁹ Por. np.: Brev., p.6, cap.8 i cap.11; t.V, 273a i 277a.

²⁰ Por. *Cooperatio divina virtutis, quae existens in creatura potentialiter, essentialiter et praesentialiter, sicut conservat eam in essendo, sic adiuvat in operando.* II Sent., d.37, a.1, q.1, concl.; t.II, 863b.

²¹ Por. *Cooperante divina omnipotentia.* II Sent., d.37, a.1, q.1, concl.; t.II, 862b.

²² Por. np.: I Sent., d.45, a.2, q.1, concl.; t.I, 804a-805b.

²³ Por. *Dicendum, quod est convenientia per unius naturae participationem vel per comparationem communem. Prima convenientia facit communitatem univocationis, secunda communicatem analogiae sive proportionis.* I Sent., d.1, a.3, q.1, concl.; t.I, 38b.

(katafatycznego) wskazują nam na *immanencyjną bliskość* Boga (odkrywaną np. poprzez *kontuicję* czy przez *ekstazę*), bowiem zawsze Ostatecznym Źródłem całej *istniejącej* i *poznawalnej* rzeczywistości jest właśnie Niestworzone Boskie Dobro. Natomiast całe apofatyczne wskazanie na *Niestworzony* charakter Boskiego Dobra gwarantuje poszanowanie Boskiej *transcendencji*²⁴.

Według nauki Bonawentury, już sam fakt istnienia *dobra* we wszelkich bytach skończonych koniecznie wymaga istnienia przyczynującego je Nieskończonego Boskiego Dobra. Dlatego też każde *stworzenie jest właściwie zwierciadłem i księgą, w której jest przedstawiona i można ją odczytać, całą stwarzającą Trójcę*²⁵.

Dlatego w całym systemie Doktora Serafickiego jest wymagana koniecznie²⁶ ta specyficzna immanentna obecność *Boskiej Przyczyny* we wszystkich *przyczynach wtórnych*²⁷. Stąd też już fakt *powołania do istnienia z nicości* bytu stworzonego, wskazuje na Niestworzone Boskie Dobro, ponieważ w *kreacji* ujawnia się największa Boska Moc, a samo *istnienie* jest przecież specjalnym Boskim darem, czyli właśnie owym *dobrem* dla tegoż bytu²⁸. Analogicznie, *wszelkie uposażenie esencjalne* bytów stworzonych *odczytywane* za pomocą transcendentaliów²⁹, czy też odkrywane poprzez najważniejsze *kategorie bytowe*³⁰, zawsze wskazuje na Niestworzone Boskie Dobro.

Bonawenturiańskie *apofatyczne zestawienie* Boskiej Przyczyny Sprawczej ze światem stworzonym wymaga od nas wskazania *katafatycznego*

²⁴ Dlatego gdy posiada się *właściwe i prawidłowe* pojęcie o Bogu, to nie można zasadnie wątpić o Nim (por. DMT, q.1, a.1, concl.; s.147-148).

²⁵ Por. *Creatura mundi est quasi quidam liber, in quo relucet, repraesentatur et legitur Trinitas fabricatrix*. Brev., p.2, cap.12; t.V, 230a.

²⁶ Por. zagadnienie bonawenturiańskiej *kontuicji chwytającej* Boską Obecność w rzeczach stworzonych.

²⁷ Por. *Quia divina essentia, dum operatur, intime est in illo. Et hoc modo nec ponit distantiam nec dependentiam nec indigentiam*. I Sent., d.24, a.un[ic]us, q.3, concl.; t.I, 747a.

²⁸ Por. np. już cyt.: IT, cap.6, 2; s.62-64.

²⁹ Por. np. już cyt.: Brev., p.1, cap.6; t.V, 251a.

³⁰ Por. już cyt.: IT, cap.1, 14; s.27-29.

łącznika obu tych rzeczywistości (*Stwarzającej i stworzonej*), a tym jest właśnie *najbardziej rozlewne Niestworzone Boskie Dobro*.

Według Doktora Serafickiego na Boskie Dobro jako Przyczynę Sprawczą najlepiej wskazują następujące zagadnienia: problem *Boskiej jedności* jako zasady Boskiego stwarzania; zagadnienie negacji obecności *jakiegoś elementu pośredniczącego* w całym dziele Boskiego stwarzania; kwestie związane z Boską kreacją *ex nihilo*; odrzucenie tezy o *wieczności* świata stworzonego; oraz specyficznie bonawenturiańskie rozumienie *powszechnej złożoności* każdego bytu stworzonego (nawet bytów duchowych – Aniołów).

Właściwe zrozumienie, iż Boska Przyczyna Sprawcza jest tylko i wyłącznie, *jedna* pozwala nam jednocześnie uznać, iż jest Nią właśnie Niestworzone Boskie Dobro. Bowiem poważnym błędem, tak w *płaszczyźnie wiary*, jak i *uzasadnień racjonalnych*³¹, jest uznanie możliwości równoczesnego istnienia dwóch niezależnych od siebie, a zarazem najważniejszych przyczyn stworzenia. Takie stanowisko *prowadzi do zachwiania porządku świata*, gdyż podważa relację *Niestworzona Boska Przyczyna – stworzony skutek*). Jednocześnie też *ogranicza Boską Moc*, gdyż neguje *największą rozlewność* przysługującą tylko samemu Niestworzonemu Boskiemu Dobru, *uznając, że nie może Ona stworzyć rzeczy materialnych*. Dlatego też *gdyby to było rzeczywiście prawdą, to ani Bóg nie byłby Bogiem, ani też [w stworzonym świecie] nie byłoby niczego dobrego*³².

Bonawenturiańska interpretacja faktu kreacji świata związana jest z negacją obecności jakiegoś (tj. innego od Boga) elementu pośredniczącego w Boskim stwarzaniu. Dla Doktora Serafickiego wszelkie tezy, iż Bóg stworzył wszelkie rzeczy za pośrednictwem jakiegoś *innego działającego* niż On sam są: *przeciwne prawdzie, racjom intelektualnym* oraz

³¹ Por. *Ad hanc autem quaestionem dicendum, quod error iste de positione duorum principiorum non solum est contra fidem, immo adeo contra rationem, ut vix credam, hominem, qui aliquid de philosophia scivit, hunc errorem aut posuisse, aut defendisse*. II Sent., d.1, p.1, a.2, q.1, concl.; t.II, 26b.

³² Por. *Caput autem et principium erroris damnat omnis philosophia, quod duo sint rerum principia prima: tum quia ordo universi destruitur, hoc posito, tum etiam quia divina potentia limitatur ex hoc, ut non possit corporalia producere, tum etiam quia ex hoc divina essentia circumscriptibilis ponitur, ut tantum sit in regione lucis; et si haec vera sunt, nec Deus est Deus, nec aliquid est bonum*. II Sent., d.1, p.1, a.2, q.1, concl.; t.II, 26b.

przeciwne wierze³³. Wymagałoby to bowiem uprzedniego uznania, iż istnieje jakiś byt o mocy skończonej, czyli byt stworzony, który mógłby stworzyć swoją mocą byt i to stworzyć *ex nihilo*³⁴. Takie stanowisko jest przecież absurdem, gdyż to może uczynić tylko i wyłącznie Byt Boski posiadający w sobie *Moc nieskończoną*³⁵. Dlatego należy zakwestionować cały plotyński hierarchiczny porządek zstępujący w stopniowej emanacyjnej kreacji świata. Opiera się on bowiem na fałszywym fundamencie (założeniu), że sama przyczyna materialna świata stworzeń nie została stworzona³⁶. Zarazem też może to nam sugerować, że Bóg jako Byt Prosty stwarza tylko jeden byt, a co jest błędne, gdyż im bardziej przyczyna jest prostsza, to tym bardziej ma większą moc, stąd to Bóg, jako *najprostsza Przyczyna może wszystko stwarzać i to bez pośrednika*³⁷.

Kolejnym problemem ukazującym nam właściwe pojmowanie Boskiej Przyczyny Sprawczej właśnie jako Niestworzonego Dobra jest samo rozumienie Boskiej kreacji *ex nihilo*.

Według nauki Bonawentury należy bowiem dostrzec, że cały świat został stworzony całkowicie, nie tylko w tym, co dotyczy jego kształtu

³³ Por. *Dicendum, quod ponere, quod Deus produxerit res per aliud agens, est contra veritatem et contra fidem, [...] nec solum contra fidem, verum etiam contra rationem.* II Sent., d.1, p.1, a.2, q.2, concl.; t.II, 29a.

³⁴ Por. *Et ponenti res omnes productas ex nihilo, omnino est contra rationem, ita ut non possit capi, quomodo agens potentiae finitae aliquid ex nihilo producat.* II Sent., d.1, p.1, a.2, q.2, concl; t.II, 29a.

³⁵ Por. *Productio rei de nihilo non potest esse nisi a potentia infinita [...] certum est nullam creaturam habere potentiam infinitam.* I Sent., d.3, p.1, dub.1; t.I, 77b.

³⁶ Por. *Sed supposito potenciali sive materiali principio, plures fuerunt philosophi, qui posuerunt ordinem in producendo gradatim descendendo hoc modo: Deus, cum sit omnino simplex, cuius actus est intelligere, non produxit nisi intelligentiam primam et unicam. Illa vero propter distare a primo intellexit se et primum, et ita aliquo modo fuit composita, et ita produxit orbem suum et intelligentiam secundi orbis; et sic deinceps usque ad orbem lunae et intelligentiam decimam, quae irradiat super animas racionales; et sicut ordo est in producendo, ita in irradiando. Sed iste error falsum habet fundamentum, videlicet quod materiale principium non sit productum, sicut supra probatum est.* II Sent., d.1, p.1, a.2, q.2, concl.; t.II, 29a.

³⁷ Por. *Item, falsam habet rationem. Dicit enim, quod, quia simplicissimus est Deus, non producit nisi unum; sed hoc magis est ad oppositum, quia quanto aliquid simplicius, tanto potentius, et quanto potentius, tanto in plura potest: ergo si Deus simplicissimus, hoc ipso potest in omnia sine medio.* II Sent., d.1, p.1, a.2, q.2, concl.; t.II, 29a.

(swoistych rzeczy zewnętrznych), ale też wraz ze swoimi przyczynami wewnętrznymi (substancjalnymi). Te natomiast wewnętrzne przyczyny nie zostały stworzone jako pochodzące od jeszcze innych, wcześniejszych przyczyn, ale wszystko razem zostało stworzone przez samego Boga z *nicości*³⁸.

Tak rozumiana Boska kreacja z *nicości* wymaga zatem konsekwentnego odrzucenia tez: monistycznego stanowiska eleatów głoszącego, że to Bóg stworzył wszystko ze siebie samego³⁹; stanowiska reprezentowanego przez Anaksagorasa, że Bóg uformował świat z wcześniej istniejących *przasad materii i formy*⁴⁰; platońskiej teorii, iż samo Boskie działanie twórcze polegało tylko na połączeniu w czasie dwóch wiecznych *przasad*⁴¹; czy też rozwiązania proponowanego przez arystotelików, właściwie niewyraźnie sugerującego *jakąś formę możliwości Boskiej kreacji całego świata – świata stworzeń*⁴². Łatwo zauważyć, że wszystkie te błędne stanowiska

³⁸ Por. *Dicendum, quod haec veritas est: mundus in esse productus est, et non solum secundum se totum, sed etiam secundum sua intrinseca principia, quae non ex aliis, sed de nihilo sunt producta.* II Sent., d.1, p.1, a.1, q.1, concl.; t.II, 16a-b.

³⁹ Por. *Fuerunt enim quidam antiqui philosophi, qui dixerunt, mundum factum esse a Deo et de sui essentia, quia non videbant, quomodo aliquid posset fieri ex nihilo; et solus Deus fuit in principio, et ideo dixerunt, quod fecit omnia de se ipso. Sed haec positio non solum fidelibus, sed etiam sequentibus philosophis apparuit improbabilis, quod Dei essentia omnino invariabilis et nobilissima fieret corporalium et variabilium materia, quae de se est imperfecta, nisi perficiatur per formam.* II Sent., d.1, p.1, a.1, q.1, concl.; t.II, 16b.

⁴⁰ Por. *Fuerunt et alii, qui dixerunt, mundum factum esse ex principiis praeexistentibus, scilicet ex materia et forma; sed formae latebant in materia, antequam intellectus illas distingueret. Et hoc posuit Anaxagoras. Sed quia formas esse omnes simul in materia, non capit ratio recta, ideo per sequentes philosophos ista positio improbata est.* II Sent., d.1, p.1, a.1, q.1, concl.; t.II, 16b.

⁴¹ Por. *Fuerunt et tertii, qui mundum ex principiis praeexistentibus factum posuerunt, scilicet materia et forma; sed materiam per se posuerunt, formas separatas et postmodum ex tempore ab opifice summo esse coniunctas. Et hi fuerunt Platonici. Sed quia illud irrationabile videtur, quod materia ab aeterno fuerit imperfecta, et quod eadem forma sit separata pariter et coniuncta; et absurdum videtur triplicem hominem ponere, scilicet naturalem, mathematicum et divinum: ideo etiam per sequentes philosophos haec positio reprobata est.* II Sent., d.1, p.1, a.1, q.1, concl.; t.II, 16b.

⁴² Por. *Fuerunt etiam quartii, scilicet Peripatetici, quorum princeps et dux fuit Aristoteles, qui veritati magis appropinquantes dixerunt mundum factum [...]. Sed dixerunt, non esse factum ex principiis praeexistentibus. [...] Utrum autem posuerit materiam et formam factam de nihilo, hoc nescio; credo tamen, quod non pervenit ad hoc, sicut melius videbitur in problemate secundo: ideo et ipse etiam defecit, licet minus quam alii.* II Sent., d.1, p.1, a.1, q.1, concl.; t.II, 17a.

wynikały już z faktu, iż właściwie one nie uwzględniały *Boskiej kreacji z nicości* oraz *największej mocy stwórczej* Boskiego Dobra.

Następną grupę uzasadnień za Boskim Dobrem jako Przyczyną Sprawczą przynoszą nam bonawenturiańskie filozoficzne analizy kwestii *wieczności świata*⁴³.

Według nauki Bonawentury to wręcz niemożliwe jest racjonalne, w pełni uzasadnione zaakceptowanie tezy o *wieczności świata*⁴⁴. Niemożliwe jest bowiem, aby jakieś stworzenie z *nicości* posiadało wiecznie swój byt, bo jeśli jest złożone z materii i formy, czyli właśnie stworzone, więc napewno nie jest *wydobyte* z wiecznego Boga czy też z jakiejś wiecznej przasady⁴⁵. Wskazane zostało w tym argumentcie zagadnienie *złożenia z materii i formy*. Doktor Seraficki w swojej metafizyce wyjątkowe miejsce przypisywał teorii *powszechnego hylemorfizmu*⁴⁶. To metafizyczne zagadnienie obejmowało całość wszelkiego istniejącego stworzenia, nawet takich bytów duchowych jak aniołowie⁴⁷.

Dlatego jeśli przyjmuje się *powszechność złożenia*, to uznaje się, iż każdy byt stworzony jest *złożony wewnątrznie, zmieszany z aktu i możliwości*, posiada istnienie ograniczone, czyli przygodne, a uzyskuje to istnienie z *zewnątrz*, czyli każde stworzenie posiada swój byt (istnieje) tylko dzięki uzyskaniu go od Boga⁴⁸. Wskazane jest tutaj doniosłe znaczenie zagadnienia analogicznej partycypacji w istnieniu bytów stworzonych, zależnych od *jedyne go Boga*⁴⁹.

⁴³ Por. II Sent., d.1, p.1, a.1, q.2; t.II, 19a-24b.

⁴⁴ Por. HEXA, coll.4, 13; s.141; oraz HEXA, coll.6, 4; s.221-223.

⁴⁵ Por. II Sent., d.1, p.1, a.1, q.1, 6; t.II, 15a-b.

⁴⁶ Por. *Gdyż każda substancja stworzona posiada materię, formę i złożenie: zasadę początkową, czyli fundament, dopełnienie formalne i połączenie; posiada substancję, moc i działanie*. HEXA, coll.2, 23; s.85-87.

⁴⁷ Zagadnienie *złożenia właściwego dla aniołów* zob. w: II Sent., d.3, p.1, a.1, q.2; t.II, 94a-98b; oraz w: II Sent., d.3, p.1, a.1, q.3; t.II, 99a-101b.

⁴⁸ Por. *Creaturae autem compositae sunt nec vere simplices, quia habent esse mixtum ex actu et potentia, quia habent esse limitatum, et ita in genere et specie per additionem contractum, quia habent esse aliunde datum*. I Sent., d.8, p.2, a.un[icus], q.2, concl.; t.I, 168b.

⁴⁹ Por. [...] *quia habent esse post Deum unum, a quo deficiunt*. I Sent., d.8, p.2, a.un[icus], q.2, concl.; t.I, 168b.

Tak więc każdy byt stworzony już swoim *niedoskonałym istnieniem* wskazuje na Boską Przyczynę Sprawczą, gdyż to *istnienie jest darem dla tego stworzenia*⁵⁰, a zatem każde stworzenie wskazuje na Niestworzone Boskie Dobro jako przyczynę swojego zaistnienia.

Analogicznie wszystkie zaprezentowane bonawenturiańskie analizy *wewnętrznego ubogacenia treściowego* tego złożonego wewnętrznie bytu, zawsze *wskazują* nam na Niestworzone Boskie Dobro jako ich Przyczynę Sprawczą⁵¹.

W nauce Doktora Serafickiego wszystko było nastawione i przyporządkowane zasadniczo jednemu celowi, czyli doprowadzeniu nas do Boskiego Dobra, stąd też analiza każdej kwestii *podprowadzała* lub wręcz *prowadziła* do tego Niestworzonego Dobra.

B. Boskie Dobro jako Przyczyna Wzorcza wszystkiego

Dla zrozumienia tego bonawenturiańskiego nauczania należy wpiery uwzględnić sam platoński rodowód kwestii przyczynowania wzorczonego oraz jego rolę w filozofii. Jest zasadniczo kwestią *otwartą i mocno dyskusyjną*, czy rzeczywiście Platon całą swoją filozofię opierał na jakimś specjalnym doświadczeniu mistycznym⁵². W swoich dziełach Platon całkiem wyraźnie przedstawiał, iż *idea Dobra czy idea Piękna jest Zasadą ontologiczną, dlatego więc nie ma żadnego powodu a priori*, dla którego nie miałyby być przedmiotem miłości oraz *być ujmowana intuicyjnie*, ponieważ w „Uczcie” *mówi się o duszy u szczytu jej wznoszenia się, że posiadała Piękno „nagle”*,

⁵⁰ Por. np. już cyt.: IT, cap.5, 3-8; s.56-61.

⁵¹ Por. I Sent., d.8, p.1, dub.8; t.I, 164a; II Sent., d.37, a.1, q.2, concl.; t.I, 865b; Brev., p. 5, cap.3; t.V, 254b-255a; HEXA, coll.10, 17; s.309-311.

⁵² Niektórzy badacze uważają, iż cały system filozoficzny Platona był zasadniczo tylko *dziełem indukcyjnego rozumu*, stąd też dla niego *niezniszczalne Jedno, absolutna rzeczywistość, jest ujmowana nie przez intuicję, czy też w jakiegokolwiek mistycznej ekstazie, lecz wyłącznie realizuje się na drodze racjonalnego poznania oraz za pomocą natężonego myślenia*. W. T. Stace, *Critical History of Greek Philosophy*, Macmillan 1920, s.190-191. Natomiast inni sugerują, iż to, co przedstawiał Platon w *Uczcie*, jest zasadniczo *taką samą duchową wędrówką, jaką opisuje św. Jan od Krzyża [...] a Bonawentura dokładnie przedstawia w „Itinerarium mentis in Deum”*. A. E. Taylor, *Plato, the Man and his Work*, Methuen 1926, s.225.

S P I S

T R E Ś C I

Wykaz skrótów — 5

Wstęp — 9

Rozdział I. DROGI POZNANIA NATURY BOSKIEJ
WEDŁUG ŚW. BONAVENTURY — 21

1. Droga egzemplarystycznego odczytania rzeczywistości
stworzonej — 25

A. Zagadnienie punktu wyjścia
oraz bonawenturiańskie rozumienie egzemplaryzmu — 26

B. Trzy etapy odkrywania Boga w świecie stworzonym — 34

B.1. Poznanie Boga z Jego cieni i śladów w świecie
materialnym (pierwszy stopień – świat poznawalny
zmysłowo) — 34

B.2. Odkrywanie Boga w stworzeniach wchodzących
do duszy (drugi stopień – poznawanie człowieka) — 40

B.3. Odkrywanie Boga poprzez Jego podobieństwo
wyciśnięte w duszy (trzeci stopień – poznanie w duszy) — 51

2. Droga kontemplacyjnego wznoszenia się do Boga — 63

A. Bonawenturiańskie rozumienie kontemplacji — 64

B. Etapy kontemplacyjnego wznoszenia się do Boga — 66

B. 1. Kontemplacyjne odnowienie obrazu duszy
przez jej duchowe: oczyszczenie, oświecenie
i udoskonalenie — 67

B.2. Kontemplacyjne włączenie
zmysłów wewnętrznych — 70

B.3. Kontemplacyjne zhierarchizowanie naszego ducha — 73

C. Dwa cele drogi kontemplacyjnej (dotarcie do Boskiej Natury
i następnie do Boskiego Dobra) — 76

3. Droga kontuicji i droga doświadczenia ekstatycznego — 87

A. Droga kontuicji — 88

B. Droga ekstatyczna — 103

Rozdział II. BONAWENTURIAŃSKIE ROZUMIENIE NATURY BOSKIEJ
(ODKRYWANIE NA DRODZE APOFATYCZNEJ) — 115

1. Istnienie Natury Boskiej (*Pełnia Istnienia i Źródło
wszelkiego istnienia*) — 116

2. Atrybuty Boskiej Natury — 145

A. Jedyność Natury Boskiej — 146

B. Prostota Natury Boskiej — 152

C. Nieskończoność Natury Boskiej — 158

D. Wieczność Natury Boskiej — 165

E. Niezmiennność Natury Boskiej — 171

F. Konieczność Natury Boskiej — 176

Rozdział III. BONAWENTURIAŃSKIE ROZUMIENIE NATURY BOSKIEJ
(ODKRYWANIE NA DRODZE KATAFATYCZNEJ) — 189

1. Natura Boska jako Dobro Przyczynujące — 190

A. Boskie Dobro jako Przyczyna Sprawcza wszystkiego — 192

B. Boskie Dobro jako Przyczyna Wzorcza wszystkiego — 199

C. Boskie Dobro jako Przyczyna Celowa wszystkiego — 209

2. Osobowe, szczegółowe rozumienie Boskiego Dobra (Boska Mądrość
i Boska Wola) — 225

A. Bonawenturiańskie rozumienie Boskiej Mądrości — 227

B. Bonawenturiańskie rozumienie Boskiej Woli — 241

3. Niestworzone Boskie Dobro (Boskie Dobro *samo w sobie*
oraz jako Przyczyna wszystkiego) — 252

Zakończenie — 261

Bibliografia — 269